Nr 41. **Kraków, Czwartek 26 Stycznia 1911.** **Rok XXX.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 k. 70 h.
z dwurazową	38	19	9 k. 50 h.	3 k. 20 h.
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. pocz. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

miejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. - W Przemyślu Krug. -- W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Roskach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Mowa prezesa Łazarskiego.

(Telegr. „N. Reformy.")

Wiedeń, 26 stycznia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów poseł dr Łazarski imieniem Koła polskiego złożył następujące oświadczenie:

— Witamy zapewnienie rządu, że cele, do których dążyć zamierza, odpowiadać będą interesom reprezentowanych przez nas obywateli państwa. Zgadzamy się z rządem, że szacunek dla ustaw musi być najwyższem zadaniem rządu, oczekujemy jednakże, że szacunek ten znajdzie w szczególności wyraz bez ograniczeń na polu pracy publicznej. Przyjmujemy do wiadomości przyrzeczenie rządu co do sprawiedliwej i wolnej od wszelkich wpływów politycznych administracyi, oczekujemy jednakże, że rząd wkrótce przystąpi do odpowiedniej czasowi reformy administracyi i trzymać się będzie zasady rozwinięcia i rozszerzenia autonomii, ograniczenia centralizmu i usunięcia ostrości biurokratycznych. — Zamierzonej ugodzie między obu narodami w Czechach towarzyszymy z prawdziwą sympatyą w interesie spokojnego i nieustającego funkcyonowania parlamentu, możemy jednak pojmować tę ugodę jako ugodę, zawartą przez jeden naród z drugim na gruncie kompetentnej reprezentacyi krajowej. Z sympatyą witamy przyrzeczenie rządu co do reformy kolejnictwa i oczekujemy, że budowa kolei lokalnych wogóle, a zwłaszcza tych, które ustawodawczo są zapewnione, a których budowa powinna była już nastąpić, teraz w istocie i z należytym pośpiechem będzie podjęta. Oczekujemy dalej, że inwestycye na kolejach państwowych będą przeprowadzone racyonalnie i zgodnie z duchem czasu i że wkrótce przeprowadzona będzie decentralizacya tych kolei. (Oklaski na ławach polskich).

Szczególnie wielkie znaczenie ma dla Galicyi oświadczenie rządu w sprawie budowy dróg wodnych, które zabezpieczyła ustawa z r. 1901. **Oczekujemy, że rząd nie poprzestanie na przyrzeczeniach**, wymagających często interpretacyi (Potakiwania u Polaków), **lecz rozpocznie efektywną akcyę i przystąpi do budowy dróg wodnych**, jak się to już stało w innych krajach na podstawie tej samej ustawy (Oklaski u Polaków). **Nasz kraj oczekuje w tej sprawie ostatecznego i rychłego uwolnienia od klątwy wszelkich niejasności. Odpowiednio do stanowiska rządu w tej ważnej i poważnej kwestyi ułożymy nasze stanowisko wobec rządu.** Jako rzeczywista partya państwowa, a nie partya rządowa, będziemy, wierni naszym tradycyom, uchwalali państwu, co się państwu należy, to, co wzmocnić może mocarstwowe stanowisko monarchii i zbrojną siłę państwa.

Pos. Daszyński: Wtedy bardzo mało zostanie na kanały!

Pos. Łazarski: Żądamy i oczekujemy z otuchą, że rząd ze swej strony udzieli i przyzna konieczności ludowe i z całą pieczołowitością je uwzględni. Oczekujemy w tej mierze przedłożeń i propozycyj rządu i obstajemy przy tem, aby tej Izbie i poszczególnym Sejmom, a zwłaszcza galicyjskiemu, dano odpowiedni czas do obrad, do zbadania i uchwalenia tych konieczności ludowych. Z długiego szeregu konieczności ludowych podniosę tu niektóre, a mianowicie: konieczność popierania rolnictwa ze szczególnem uwzględnieniem robotników rolnych (Potakiwania u Polaków), ustawodawcze uregulowanie spraw emigracyjnych, ochronę naszych robotników za granicą (Oklaski u Polaków), zorganizowanie i popieranie związków rolniczych, poparcie chowu bydła, organizacyę zużytkowywania bydła, planowe zwalczanie ogólnej drożyzny, opiekę nad robotnikami i ustawy socyalne na wszystkich polach, stworzenie taniego kredytu dla włościan, rzemieślników i drobnych przemysłowców, uregulowanie rzek, zalesienie wydmisk, sanacyę finansów krajowych, zniesienie dwóch najniższych klas podatku domowo-klasowego, uregulowanie i zniżenie podatku budynkowego, wydanie zgodnej z duchem czasu i sprawiedliwej pragmatyki służbowej. Dalej domagamy się spełnienia tych naszych żądań, które przy różnych sposobnościach stawialiśmy, a które podnieśliśmy podczas dyskusyi budżetowej. Zachowywaliśmy się wobec rządu bez uprzedzeń i objektywnie. Praktyczną działalność rządu będziemy badali sprawiedliwie i zastosujemy nasze postępowanie do jego czynności, a nie tylko do przyrzeczeń i według tego ułożymy nasze postępowanie wobec rządu. Tymczasem zastrzegamy sobie prawo wolnej ręki i swobody postępowania (Huczne oklaski na ławach polskich, mowca odbiera gratulacye).

Wiedeń, 26 stycznia.

We wczorajszej dyskusyi budżetowej w Izbie posłów wyróżniła się mowa prezesa Koła polskiego, dra Łazarskiego. — W Izbie oczekiwano z wielkiem naprężeniem i zaciekawieniem pierwszej mowy dra Łazarskiego. To też wszyscy posłowie bardzo uważnie go słuchali. Dra Łazarskiego, w chwili, gdy wygłaszał swoją mowę, otaczali nietylko posłowie polscy, ale i wszystkich innych stronnictw. Polscy posłowie przerywali jego mowę głośnemi objawami zadowolenia i oklaskami. Baron Bienerth i inni ministrowie przysłuchiwali się również z całą uwagą mowie nowego prezesa Koła, wygłoszonej z wielkim temperamentem.— Mowa ta zwracała ogólną uwagę jasnem określeniem stanowiska Koła i niezwykłą stanowczością tonu. Posłowie wszystkich stronnictw komentowali mowę dra Łazarskiego bardzo żywo.

Z Koła polskiego.

(Telegr. „N. Reformy".)

Wiedeń. Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie Koła polskiego, na którem postanowiono wysłać na pogrzeb posła ks. Jażdżewskiego delegacyę Koła, złożoną z posłów ks. Kopycińskiego, ks. Męskiego, Bojki i Ruebenbauera. Na pogrzeb posła Funkego udają się z imienia Koła do Litomierzyc pp. Jabłoński, Zamorski i Łuszczkiewicz. Następnie wiceprezes Stwiertnia przedstawił wniosek o zmianę § 3 statutów Koła w tym kierunku, iżby liczbę wiceprezesów pomnożyć o jednego. Po dłuższej debacie przyjęto ten wniosek z tem, że do prezydyum dopuszczony będzie także pos. Kozłowski z głosem doradczym. Następnie dokonano wyboru czwartego wiceprezesa z ramienia grupy konserwatywnej. Wybrany został pos. Górski.

Następnie omawiano szereg spraw bieżących. Ks. Rzeszódko żalił się z powodu zbyt wysokiego opodatkowania włościan, wynajmujących letnikom mieszkania.

Pos. Fijak występował przeciw nałożeniu opłat za spis ludności.

Pos. Dębski domagał się utworzenia nowych urzędów pocztowych.

Debata budżetowa w Izbie posłów.

(Telefonem.)

Wiedeń, 26 stycznia.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia przemawiał w dyskusyi budżetowej pos. Wastian, zaznaczając, że byłoby zrozumiałem i usprawiedliwionem, gdyby stronnictwa wolnomyślne niemieckie wobec nowego rządu żywiły nie tylko obawy, ale nawet trwałe niedowierzanie. Stronnictwa wolnomyślne niemieckie nie zapomną o potrzebach narodu niemieckiego i nie dadzą się uciskać.

Mowa p. Lewickiego.

Pos. Konstanty Lewicki żąda przedewszystkiem definitywnego programu sanacyi finansów krajowych i przywrócenia równowagi w budżecie państw. Stanowczo protestuje przeciw zupełnemu ignorowaniu Rusinów przy mianowaniu ministra rodaka. Rusini zajmują stanowisko opozycyjne wobec niemiecko-polskiego gabinetu, dopóki Polacy tworzą partyę rządową, wykorzystującą państwo dla swych egoistycznych celów. W tym celu potrzebne im jest zniszczenie narodu ruskiego. Szczegółowo zajmuje się stosunkami na polu szkolnictwa średniego w Galicyi. Ruska obstrukcya w Sejmie galic. jest tylko następstwem tego, że Polacy wszystkie żądania Rusinów odrzucają, a przytem ich jeszcze prowokują. Żądanie założenia ruskiego uniwersytetu jest żądaniem wysoce kulturalnem. W sprawie dróg wodnych klub ruski zajmuje stanowisko ściśle gospodarcze i oświadcza się za rewizyą ustawy. Rusini żądają demokratycznej reformy wyborczej do Sejmu, któraby także uwzględniła ich słuszne żądania. Żali się na nieprzestrzeganie ugody w sprawie rozdziału państwowej subwencyi na popieranie hodowli i zużytkowanie bydła. Użala się, że ukraiński naród na wszystkich polach życia publicznego, na polu wychowania, kultury, socyalnej polityki, rolnictwa jest przez Polaków traktowany jako naród niższy. Podnosi liczne zażalenia na administracyę Galicyi, a zwłaszcza na galic. sądownictwo. Dopóki nie będzie u steru rządu sprawiedliwego i bezstronnego wobec wszystkich narodów, któryby zrozumiał położenie ruskiego narodu, Rusini nie mogą głosować za koniecznościami państwowemi.

Mowy Polaków.

Następnie przemówił prezes Koła polskiego pos. Łazarski; tekst jego mowy podajemy osobno. Potem zabrał głos pos. Górski, który zaznaczył, że w oświadczeniu, wskazanem przez prezesa Koła polskiego, zawarte są linie wytyczne polityki Koła tak wyraźnie, że nie pozostawiono żadnej wątpliwości i wyklucza wszelkie nieporozumienie.

Każdy komentarz byłby tu zbytecznym, a gdyby kiedykolwiek okazała się tego konieczność, to jedynie prezes Koła byłby powołany do udzielenia autentycznej interpretacyi. Następnie omawiał poszczególne sprawy natury gospodarczej. Co do sprawy budowy dróg wodnych, to mowca nie chce się wdawać w żadną polemikę, zapewnia tylko, że przedłożony preliminarz kosztów kanałów jest zabarwiony pesymistycznie i że należy się spodziewać zaoszczędzenia wielu milionów. (Potakiwania u Polaków). Zestawianie sprawy kanałów ze sprawą taryf kolei państwowych nie odpowiada już dzisiejszym stosunkom. Kwestya, czy drogi wodne na terytoryum galicyjskiem mają być zbudowane, dla Koła polskiego wogóle nie istnieje, gdyż jest ona już rozstrzygnięta przez ustawę, (Oklaski u Polaków). Kwestya zaś, kiedy budowa ma się zacząć, załatwiona jest rezolucyą Koła w duchu natychmiastowego podjęcia budowy na tej linii, dla której przygotowania są już ukończone.

Następnie domagał się mowca ustawodawstwa przeciw kartelom, obniżenia podatku domowo-czynszowego i zniesienia podatku domowo-klasowego w najniższych klasach, tworzenie tanich warsztatów spółkowych, reformy administracyi, ochrony emigrantów. Dłuższe wywody poświęcił mowca sprawom rolniczym.

Dalsze obrady.

Poseł Łukaszewicz przedstawił życzenia Rusinów bukowińskich.

Po przemowie pos. Wohlmayera obrady nad budżetem przerwano.

Poseł Łazarski został wybrany do komisyi bośniackiej.

Na końcu posiedzenia odczytano szereg wniosków i interpelacyj, między temi wniosek pos. Petelenza o uregulowanie stanowiska i poborów państw. pomocniczek kancel. i oficyantek kanc.

Pos. Budzynowski wniósł interpelacyę w sprawie polonizacyi żandarmeryi w Galicyi.

Rząd wniósł przedłożenie o uzupełnienie i zmianę niektórych postanowień ustawy co do zatrudniania dzieci i kobiet w górnictwie. Projekt ustawy odesłano do komisyi soc.-politycznej.

Na tem posiedzenie przerwano; — następne dzisiaj.

Przeciw wydatkom na wojsko.

Wiedeń. W Związku niemiecko-narodowym odbyła się wczoraj żywa dyskusya nad wspólnym budżetem. Obszernie omawiano sprawę polityki zagranicznej, a w szczególności zwiększenie kredytów wojskowych i marynarki. Wszyscy mowcy wystąpili przeciw nadzwyczajnemu zwiększeniu budżetu wojskowego i tak wielkiego obciążania ludności. — Celem wyjaśnienia kwestyi pokrycia tych wydatków postanowiono zaprosić ministra skarbu na posiedzenie komisyi wojskowej w delegacyi.

Z komisyj.

Wiedeń. Komisya szkolna obradowała wczoraj pod przewodnictwem p. Germana nad wnioskiem w sprawie definitywnego usystemizowania okręgowych inspektorów szkolnych. Minister oświaty Stürgkh omawiał zamierzoną przez ministerstwo akcyę w tej sprawie i oświadczył się z przyczyn finansowych przeciw generalnemu uregulowaniu tej sprawy w drodze ustawy.

Wiedeń. Komisya socyalno-polityczna uchwaliła wczoraj zgodzić się na wniosek Izby panów co do zmiany projektu ustawy o pracy nocnej kobiet. Ustawa ma wejść w życie 1 sierpnia b. r.

Wiedeń. Komisya bankowa obradowała wczoraj dalej nad ustawą bankową w obecności ministra skarbu Mayera. Pos. Ploy założył wniosek o zmianę regulaminu Izby celem załatwienia sprawy wypłat w gotówce, gdyby rząd tę sprawę Izbie przedłożył. Na wniosek posła Kreka dyskusyę odroczono do czasu załatwienia przedłożenia w Sejmie węgierskim.

Wiedeń. W komisyi bośniackiej obradowano wczoraj nad ustawą aneksyjną. Pos. Redlich, Starzyński i Buzek protestowali przeciw uroszczeniom Węgier do krajów anektowanych. Pos. Starzyński domagał się reprezentacyi krajów anektowanych w delegacyach.

Wiedeń. Wczoraj zjawiła się w parlamencie deputacya nauczycieli ludowych z Krakowa pod przewodnictwem p. Nowaka. Deputacya, prowadzona przez posła Petelenza, udała się do prezesa Koła, dra Łazarskiego, w sprawie ustawy szkolnej. Po południu odbyła się narada deputacyi z prezydyum Koła.

Przybyła również deputacya powiatu pilzneńskiego z memoryałem w sprawie przyspieszenia budowy kolei Jasło-Dębica.

Ankieta żydowska.

(Telegr. „N. Reformy".)

Lwów, 26 stycznia.

Wczoraj zakończyły się obrady ankiety. W dyskusyi zabrał głos prezydent Izby handl. w Krakowie p. Dattner i omawiał sprawę szynkarską. Stwierdził, że na licytacyi prawa propinacyjnego fundusz propinacyjny zyskał kilka milionów, które jednak dzierżawcy odbijali na szynkarzach. Jednak wówczas szynkarze nie ryzykowali. Obecnie sytuacya się zmieniła. Na szynkarzy nałożono tak znaczne opłaty, że nie są oni w stanie im podołać. Przy wymierzaniu tych opłat nie uwzględniono faktu, że obecnie stosunki się zmieniły i obecnych dochodów propinacyjnych nie można było uważać za podstawę wymiaru opłat. Zbyt wysokie opłaty obniżą znacznie kredyt dla szynkarzy; Wydział krajowy powinien starać się o obniżenie opłat, zwłaszcza w powiatach granicznych, bo to leży w interesie funduszu krajowego; mowca zaznacza, że rząd nie popiera krajowego przemysłu drzewnego, lecz firmy wiedeńskie, mimo, że ceny podane przez galicyjskich były niskie. W tartaku mowcy (Jabłonka) pracują robotnicy żydowscy bardzo dobrze; stwierdzono, że obecnie nastąpiła znaczna różnica na korzyść w stanowisku rządu co do popierania przemysłu krajowego, zwłaszcza działalność inspektorów przemysłowych w ostatnich latach zasługuje na uznanie. Prosi Wydział krajowy, by w komisyi apelacyjnej wpłynął na obniżkę opłat szynkarskich.

Dalej przemawiali pp. Steinhaus, Kolischer, Navratil, Diamand, Gross, Tillesi r. Szeligowski, który dawał wyjaśnienia ze strony rządu co do koncesyj szynkarskich.

Po południu przemawiał dr Jahl, dając wyjaśnienia co do opłat szynkarskich. Dr Merwin mówił o emigracyi żydów z Galicyi. Na ten sam temat dr Kolischer, potem Feldstein, Diamand, Nimhin, Löwenstein i prof. Rosenblatt

Wkońcu p. Feldstein przedstawił następujące propozycye, które ankieta uznała za swoje, mianowicie:

1) Otwarcie dla żydów przystępu do służby publicznej nietylko do wszystkich urzędów publicznych, ale przedewszystkiem także do wszystkich kategoryj służby publicznej państwowej, krajowej, powiatowej, gminnej i w innych organizacyach publicznych.

2) Wykonanie przymusu szkolnego wśród żydów i stworzenie warunków, które wykonanie przymusu szkolnego umożliwią, a mianowicie wolna sobota od nauki, dostateczna liczba nauczycieli żydów w szkołach ludowych, czuwanie nad nauką religii mojżeszowej w szkołach i t. p.

3) Tworzenie dla dziatwy żydowskiej i wydatne subwencyonowanie jak największej liczby freblówek i ochronek.

4) Umożliwienie i ułatwienie żydom korzystania z wszystkich urządzeń dobra publicznego i udziału we wszystkich ogólnych organizacyach krajowych, które mają służyć dla podniesienia gospodarstwa krajowego, a więc we wszystkich ogólnych organizacyach kredytowych, współdzielczych, społecznych, rolniczych, przemysłowych, rękodzielniczych, humanitarnych, a więc szkołach zawodowych, rękodzielniczych i biurach pośrednictwa pracy i intenzywne działanie na żydów, aby z tych urządzeń korzystali.

5) Kierowanie żydów ku tworzeniu spółek rękodzielniczych, popieranie tych spółek przez dostarczanie kredytu i siły materyalnej.

6) wydatna pomoc finansowa w celu umożliwienia rękodzielnikom żydom utrzymania lokali warsztatowych, hygienicznie urządzonych.

7) Intenzywne staranie o utworzenie przemysłu domowego wśród żydów oraz chałupnictwo (Heimarbeit).

8) Tworzenie i popieranie organizacyj handlowych wśród żydów.

9) Intenzywna propaganda wśród żydów zamiłowania do pracy fizycznej i kierowanie ich do pracy najemników dziennych, zwłaszcza w miastach, przez co może być powstrzymany stosunkowo nienaturalny napływ żywiołów rolniczych do miast;

10) Zakładanie licznych szkół przemysłowych, zwłaszcza niższego typu z szczególnem uwzględnieniem miejscowości i warunków, które ułatwiają żydom faktyczne i wydatne korzystanie z tych szkół;

11) Wydatna subwencya dla organizacyj żydowskich samopomocy, które obejmują dążenia do osiągnięcia celów od 1 do 10 wymienionych.

Na zakończenie marszałek hr. Badeni podniósł, że Sejm rezolucyą swoją dał dowód, że chodzi mu o ulżenie nędzy żydowskiej i polepszenie ich losu.

Imieniem zebranych p. Schaff podziękował serdecznie Sejmowi i Wydziałowi krajowemu, a szczególnie marszałkowi za zajęcie się tą akcyą.

Na tem zakończono obrady ankiety.

Telegramy

z dnia 26 stycznia.

Wiedeń. „Wiener Ztg." ogłasza: Minister robót publicznych zamianował członkami kuratoryum Muzeum dla sztuki i przemysłu w Wiedniu na następny trzyletni okres funkcyjny hr. Karola Lanckorońskiego i b. namiestnika hr. Leona Pinińskiego.

Ś. p. ks. Jażdżewski.

Berlin. W kościele św. Jadwigi odbyło się wczoraj nabożeństwo żałobne za zmarłego posła Jażdżewskiego. Obecny był prezydent Sejmu pruskiego Kröcher i wiceprezydent Porsch, wszyscy posłowie polscy oraz wielu posłów centrum parlamentu i Sejmu. „Requiem" odprawił ks. Kopica. Zwłoki przewieziono do Środy.

Sprawa Rydzyny.

Poznań. Dzisiaj obradować tu będzie sąd obywatelski, zwołany przez adw. przys. Dziembowskiego w sprawie zaprzepaszczenia Rydzyny.

Choroba arcybiskupa Popiela.

Warszawa. (Pet. ag. tel.) W stanie zdrowia arcybiskupa Popiela nastąpiło małe polepszenie, jednakże osłabienie serca daje powód do obaw.

Dramatyczna spuścizna Tołstoja.

Petersburg. Teatr moskiewski nabył wszystkie pozostawione przez Tołstoja, przeważnie nie wykończone, dramaty. W najbliższym czasie wystawiony będzie w Moskwie dramat Tołstoja „Żywy trup".

Vlissingen.

Paryż. Agencya Havasa stwierdza, że reprezentanci dyplomatyczni Francyi nie otrzymali żadnych wskazówek co do poczynienia przedstawień gabinetom w sprawie ufortyfikowania Vlissingen. Anbasador francuski w Wiedniu Crozier nie udawał się w tej sprawie do hr. Aehrenthala.

Stracenie socyalistów.

Paryż. Z Tokio donoszą: Onegdaj powieszono tu 24 socyalistów, skazanych na śmierć za spisek przeciw rodzinie mikada. Egzekucya trwała od godz. 8 rano do 3 po południu bez przerwy. Skazańców, którzy do ostatniej chwili zachowali zupełny spokój, wieszano po kolei na jednej i tej samej szubienicy. Żonie straconego dr Kotoku władze nie pozwoliły nawet zobaczyć się z mężem przed egzekucyą. Dzienniki tokijskie tylko w paru słowach bez komentarzy donoszą o fakcie stracenia.

Rozstrzygnięcie konkursu dramatycznego.

Z Warszawy donoszą pod datą 25 b. m.

We wtorek wieczorem rozstrzygnięty został pierwszy w Warszawie polski konkurs dramatyczny, ogłoszony przez dyrekcyę teatrów rządowych. Sąd konkursowy, wskład którego wchodzili J. A. Święcicki, G. Kempner, I. Baliński, Wł. Rabski, I. Matuszewski, St. Kozłowski, Zdz. Dębicki, A. Drogoszewski, J. Kotarbiński i J. Śliwicki, zaznaczył w swoim komunikacie, że plon konkursu pod względem wartości scenicznej nadesłanych utworów, przedstawia się pomyślnie, nie przynosi jednak dzieła wybitnego pod względem literackim. Sędziowie konkursowi przyznali:

pierwszą nagrodę, w kwocie rubli 1000, 3-aktowej sztuce p. t. „Dzisiejsi";

drugą nagrodę, w kwocie rubli 500, 3-aktowej sztuce, p. t. „Sąd";

trzecią nagrodę, w kwocie rubli 300, 4-aktowej sztuce p. t. „Straceńcy".

Po otwarciu kopert okazało się, że autorem „Dzisiejszych" jest p. *Stefan Kiedrzyński*, autorem „Sądu" — p. *Czesław Halicz*; autorem „Straceńców" — p. *Tadeusz Konczyński.*

Prócz tego przyznano odznaczenia sztukom następującym: „Bohater" baśń dramatyczna w 3 aktach i „Wielki król", dramat w 3 aktach Autorem „Bohatera" jest p. *I. Szeliga,* autorem „Wielkiego króla" — p. *Amelia Hertzówna.*

Wyrok w sprawie zajść uniwersyteckich.

Kraków, 26 stycznia.

Wczoraj od godziny 6 wieczorem obradował senat nad wnioskiem komisyi dyscyplinarnej w sprawie znanych zajść na wykładach ks. Ziemermanna. Obrady te trwały do godz. 9 m. 30 i zakończyły się wydaniem wyroku. Wynik ostateczny nie jest nam znany z tego powodu, że na wyraźną uchwałę senatu postanowiono nie podawać go na razie do wiadomości publicznej, motywując to przypuszczeniem, że przedwczesne jego ogłoszenie mogłoby wywołać niepożądany odruch w łonie młodzieży.

Oficyalnego ogłoszenia wyroku należy się spodziewać po kilku dniach, kiedy wymierzone kary zostaną rozesłane skazanym na piśmie.

O ile zdołaliśmy zasięgnąć w tej sprawie informacyj w kołach miarodajnych, wyrok nie obejmuje masowych relegacyj, jak to zapowiadano. W każdym razie należy oczekiwać relegowania kilkunastu, lub nawet kilkudziesięciu słuchaczów, gdyż wyrok nie jest trzymany w granicach bezwzględnej łagodności. Prócz tego naturalnie miano udzielić reszcie nagany i zagrozić, że w razie powtórzenia się ekscesów nastąpi relegacya ich z murów uniwersytetu.

Kronika.

Kraków, czwartek 26 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Polikarpa b. m. i Pauli wd.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 24, zachód o godz. 4 m. 21; długość dnia godzin 8 min. 57.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurnie, chwilami opady, żywe wiatry, temperatura wyższa, pogoda niestała.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Paweł I".

Teatr ludowy (przy ul. Rajskiej): „Krowoderskie zuchy".

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza: w sali Muzeum techn.-przemysłowego o godz. 7 wieczorem: Dr. Lipcówna „Zasady nauki o człowieku".

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli I. szkoły realnej o godz. 6 wieczorem: Dr Józef Reinhold „Z dziedziny polityki kryminalnej".

Koncert prof. Kneisla w sali starego teatru o godz. 1/2 do 8 wieczorem.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych od godz. 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: „Zmierzch bogów".

Kondolencye. Prezydent miasta Krakowa dr Leo wysłał depeszę kondolencyjną do Koła polskiego w Berlinie z powodu straty, jaką poniosło Koło i społeczeństwo przez śmierć prezesa Koła polskiego ks. Jażdżewskiego.

Frekwencya Muzeum narodowego wzrasta stale z każdym rokiem. Najwymowniej świadczą o tem cyfry: W święta zwiedziło Muzeum w zeszłym roku 21.659, w dni powszednie 20.318 osób, razem 42.577 osób. Porównanie z frekwencyą za r. 1909 (37.832 osób) wykazuje znaczny przyrost 4645 zwiedzających. Wieżę Maryacką zwiedziło w roku 1910 osób 1497 (463 więcej niż w roku poprzednim). Barbakan zwiedziło 2241 osób, aż 1838 osób więcej niż w r. 1910, Muzeum Czapskich zwiedziło w r. 1910 osób 1955 (o 733 osób więcej, niż w roku 1909. Razem osób 51.579. Dom im. Jana Matejki zwiedziło w roku 1910 3310 osób, czyli o 182 osób więcej niż w r. 1909. Zaznaczyć wypada, jako objaw bardzo dodatni, że coraz częstszy wchodzi zwyczaj stałe zwiedzanie Muzeum przez szkoły i to nietylko średnie, lecz i ludowe. Fakty te świadczą, jak istotnym czynnikiem stało się Muzeum narodowe w intelektualnym i kulturalnym rozwoju Krakowa i jak doniosłą jest sprawa dalszego pomyślnego rozwoju tej instytucyi.

Ze stowarzyszenia budowniczych. Dnia 23 b. m. odbyło się walne zgromadzenie Stowarzyszenia budowniczych w Krakowie przy bardzo licznym udziale członków pod przewodnictwem prezesa p. Stryjeńskiego. Ze złożonego przez Wydział sprawozdania okazuje się, iż liczba członków Stowarzyszenia wzrosła w roku 1910 o 10 tak, iż wszystkich członków razem liczy Stowarzyszenie 70. — Rok ten zaznaczył się doniośle w życiu Stowarzyszenia, gdyż uzyskało ono rozszerzenie okręgu swego na 27 powiatów politycznych, a nadto doprowadziło do założenia Towarzystwa zapomogowego dla budowniczych.

Na wniosek Wydziału uchwaliło walne zgromadzenie wyrazić podziękowanie członkom swoim radcom m. pp. Perosiowi, Romanowskiemu i Wilczyńskiemu za gorliwe opiekowanie się Stowarzyszeniem, p. instruktorowi Stowarzyszeń przemysłowych Ostrowskiemu za udzielanie porady i współdziałanie przy pracach około rozszerzenia okręgu Stowarzyszenia, wreszcie wydziałowi przemysłowemu magistratu, a w szczególności p. radcy Buczkowskiemu i p. sekretarzowi Patkaniowskiemu, za szybkie załatwianie spraw Stowarzyszenia. — Wkońcu, po przyjęciu z podziękowaniem sprawozdania p. Meuss, delegata Stowarzyszenia na ankietę zwołaną przez Wydział krajowy do Lwowa w sprawie zmodernizowania i podniesienia przemysłu budowlanego, obradowano nad przedstawioną przez wiceprezesa Stowarzyszenia p. Handa sprawą zmiany ustawy dla przemysłów budowlanych z r. 1893.

Koncert pianistki Adeliny de Germa Kneisel i skrzypka prof. dra A. Kneisla odbędzie się dziś w sali starego teatru. Bilety u S. A. Krzyżanowskiego.

Program koncertu jest następujący: I. César Franck: Sonata na skrzypce i fortepian; II. Saint-Saëns: a) Etude Nr 6 op. 52, b) Toccata; III. F. Chopin: a) Etudes C-moll i G-dur, b) Nocturne op. 48; IV. Liszt: Mephisto valse; V. Beethoven: Sonata Kreutzerowska; VI. Paganini Liszt: Etude. Początek o godz. 8 wieczorem.

Popis konserwatoryum. W poniedziałek dnia 30 b. m. odbędzie się w sali starego teatru publiczny popis uczniów konserwatoryum pod artystycznym kierunkiem dyr. Wł. Żeleńskiego. Program obejmuje utwory Bacha, Beethovena, Brahmsa, Chopina, Glazunowa, Klengla, Skarżyńskiego, Schumana i Torellego. W wykonaniu programu biorą udział uczniowie dyr. Żeleńskiego, prof. Lelewicza, Wierzuchowskiego, Skarżyńskiego i Barabasza. Nadto czynną będzie orkiestra uczniowska. Bilety po koronie za krzesło na sali i 60 hal. na galeryi sprzedaje księgarnia S. A. Krzyżanowskiego.

Walne zgromadzenie Stowarzyszenia Bursy akademickiej odbędzie się w niedzielę dnia 5 lutego o godz. 5 po poł. w gmachu Bursy (Garbarska l. 7 w ogrodzie).

Ze Stowarzyszenia nauczycielek. VIII wieczorek muzyczny uczniów i uczenic, urządzony staraniem sekcyi muzycznej, odbędzie się w niedzielę, 29 b. m., o godz. 6 wieczorem, w sali Stowarzyszenia nauczycielek przy ulicy Karmelickiej l. 36 II p. Wstęp dla członków i zaproszonych przez nich gości 50 h.

Pożar. Wczoraj około godziny 2 po południu wybuchł pożar w handlu papieru przy ul. Grodzkiej pod l. 40. — Na miejsce wypadku wyjechał czwarty pluton straży pożarnej, który ogień wkrótce zlokalizował. Pożar powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się z palącą świecą.

Wypadek przy pracy. 31-letni robotnik Stanisław Żmuda, zamieszkały przy ul. Nowowiejskiej pod l. 33, doznał przy pracy zmiażdżenia jednego palca i okaleczenia całej lewej dłoni. — Podobny wypadek spotkał 18-letniego terminatora Franciszka Pieprzyka, zamieszkałego przy ul. Szewskiej pod l. 15, który poranił sobie ramię. W obydwu wypadkach opatrzyło rannych pogotowie ratunkowe.

Kopnięty przez konia. Wczoraj wieczorem, pociągiem nadchodzącym ze Lwowa, przywieziono do krakowskiego szpitala woźnicę Józefa Batora z Woysławia w powiecie mieleckim, którego koń tak fatalnie kopnął w głowę, że mu złamał podstawę czaszki, przyczem nastąpiło wypłynięcie mózgu. — Bator znajduje się na oddziale chirurgicznym szpitala św. Łazarza w stanie beznadziejnym.

Samobójstwo gimnazyalisty. Z Bochni telefonują nam: Wczoraj przed południem zastrzelił się tutaj Witold Wasyliszyn, uczeń VIII klasy gimn. Przybył on do gmachu gimnazyum podczas godziny prof. S. i stanąwszy na katedrze ze słowami: „Żegnajcie, koledzy“, strzelił sobie w głowę z rewolweru. Przybyły lekarz stwierdził już tylko beznadziejny stan rannego, gdyż kula utkwiła w mózgu.

Przyczyną rozpaczliwego kroku młodego chłopca było — palenie papierosów, za co został wydalony z gimnazyum. Przed niedawnym bowiem czasem Rada szkolna krajowa wydała rozporządzenie, mocą którego uczeń, schwytany na paleniu papierosów w budynku szkolnym, ma być wydalony z gimnazyum.

Jak nam z miasta w tej sprawie donoszą, przywieziono Wasyliszyna pociągiem osobowym o godz. 10·45 w nocy z Bochni do Krakowa, gdzie czekała już karetka pogotowia ratunkowego, które przewiozło ciężko rannego do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

Wasyliszyn skierował strzał w stronę prawej skroni. Kula pozostała w czaszce. Stan chorego jest beznadziejny.

Wraz z Wasyliszynem miano z powodu palenia papierosów relegować z bocheńskiego gimnazyum kilku innych uczniów.

Rozprawa o morderstwo. Ze Lwowa telefonują: Na toczącej się tu przed przysięgłymi od trzech dni rozprawie przeciw Daćkowi Wołoszki, oskarżonemu na śmierć, później ułaskawionemu na dożywotnie więzienie i po 25 latach wypuszczonemu na wolność, a obecnie oskarżonemu o skrytobójcze morderstwo na osobie wójta z Szałas, Bachryja, wyszły wczoraj na jaw sensacyjne szczegóły. Przewodniczący nalegał na Wołoszkę, aby przyznał. Wołosko jakiś czas wykręcał się, a wreszcie powiedział: Powiem. Tymczasem przewodniczący zażądał przerwania rozprawy, na co trybunał musiał się zgodzić, bo oskarżony nie chciał zeznawać. Po przerwie Wołosko nie chciał się już przyznać. Świadek Iwan Panas, włościanin, zeznał pod przysięgą, że widział Wołoszkę nocy krytycznej wychodzącego ze strzelbą do lasu i widział, jak Wołosko zastrzelił Bachryja.

Oszust. Z Wiednia donoszą: Aresztowany w Berlinie znany oszust, adwokat wiedeński dr Eder, przewieziony następnie do Wiednia, został wypuszczony na wolność, ponieważ ks. Braganza odstąpił od skargi.

Oryginalny list. Z Raab donoszą: Dziesięcioletnia córka tutejszego urzędnika miejskiego Adolfa Csarics'ego napisała przed świętami Bożego Narodzenia w głębokiej wierze list do Jezusa Chrystusa. W liście prosiła o podarek „na gwiazdkę“ w postaci lalki. Na poczcie list ten z powodu niemożliwości doręczenia otworzono, a po przeczytaniu treści odesłano do tamtejszego biskupa Szechenyiego, który uczynił zadość prośbie dziewczynki.

Mianowania. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Rada szkolna krajowa nadała posady rzeczywistych nauczycieli w gimnazyum: Ludwikowi Skoczylasowi z gimn. I. w Tarnowie w gimn. Franc. Józefa we Lwowie, drowi Stanisł. Kotowi w gimn. w Podgórzu, Janowi Pęczkowi z Sanoka w gimn. polskiem w Przemyślu, Bohdanowi Łepkiemu z Krakowa w gimn. w Sanoku, Wilhelmowi Urbańskiemu w gim. św. Anny w Krakowie, Zdzisławowi Wiluszowi w gimn. w Bochni. Bronisł. Szuble z Tarnowa w g. św. Jacka w Krakowie, Tadeuszowi Rojkowi z Podgórza w gimn. w Samborze, Karolowi Piękosiowi z N. Sącza w g. I. poł. w Stanisławowie, Bronisł. Newakowi z Tarnowa posadę prow. naucz. w gimn. w Bochni.

Odznaczenia. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz nadał inspektorowi weterynaryjnemu we Lwowie Dyonizemu Herasymowiczowi z okazyi przeniesienia go w stały stan spoczynku krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Cesarz zezwolił, aby radcy sądu wyższego krajowego w Krakowie, przydzielonemu do sądu okręgowego w Rzeszowie, Władysławowi Peszkowskiemu, z okazyi przeniesienia go w stały stan spoczynku wyrażono najwyższe uznanie za jego wieloletnią zawsze wierną obowiązkom służbę.

Minister skarbu zamianował adjunkta kancelaryjnego Piotra Waientę dyrektorem urzędów pomocniczych dla okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Zmarli:

Michał Doboszyński, emerytowany naczelnik sądu jarosławskiego, umarł w Krakowie 25 stycznia w 92 r. życia.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w piątek o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ul. Karmelickiej l. 35. Nabożeństwo żałobne w sobotę o godz. 10 rano w kościele św. Anny.

Zmarły był ojcem adwokata krakowskiego i radcy miejskiego dra Adama Doboszyńskiego.

Plan regulacyjny Wielkiego Krakowa.

Jak już donieśliśmy, odbyło się przedwczoraj w Towarzystwie technicznem zebranie członków, na którem zastanawiano się nad szeregiem wniosków, dotyczących planu regulacyjnego Wielkiego Krakowa. Ważność sprawy samej, która już od wielu miesięcy zajmuje żywo nasze koła techniczne, jakoteż jej doniosłość dla przyszłości miasta i jego rozwoju, spowodowały bardzo ożywioną dyskusyę nad referatem arch. Meusa, który z ramienia komisyi, wybranej specyalnie dla opracowania wspomnianego planu, uzasadniał i przedstawił zebranym następujący wniosek: „Około miasta na terenie gruntów fortyfikacyjnych i już istniejącej drogi należy założyć aleę o rozmaitych szerokościach, a minimum 52 m. mierzących. Główna komunikacya ruchu od strony śródmieścia, a boczna o najmniejszej koniecznej szerokości od strony zewnętrznej z ewentualnem jej posunięciem, gdyby nie zachodziła jej konieczna potrzeba. Tę szerokość uzasadnia Towarzystwo techniczne tem, że uważa aleję projektowaną za podstawę konstrukcyjną dla nowo zabudowujących się dzielnic miasta.

Aleja ta połączona być powinna 1) z placem Groble t. j. przyszłym placem zdobnym podwawelskim, 2) z aleą Retoryka i częścią ul. Wolskiej, 3) z rozszerzonym na wschód i zachód parkiem dra Jordana, który winien posiadać od strony wschodniej odpowiednie prospekty, naprzeciw budującego się gmachu szkoły przemysłowej, w przedłużonych ulicach Krupniczej i Weneckiej (na Wenecyi).

Pomiędzy przedłużeniem ulic Wolskiej i Czarnowiejskiej, a aleą obwodową należy ugrupować pewną partyę gruntów, którychby gmina wcale nie sprzedawała na cele prywatne, lecz pozostawiła dla przyszłego pomieszczenia budynków użyteczności publicznej, 4) aleę obwodową dalej należy połączyć organicznie z istniejącym parkiem Krakowskim.

Od strony północnej i wschodniej miasta przeprowadzić dalej aleę obwodową na gruntach pofortyfikacyjnych aż do Wisły.

Od alei obwodowej istniejące szlaki wypadkowe jakoto: trakt zwierzyniecki, drogę projektowaną na kopiec Kościuszki, drogę obok parku Jordana, trakty czarnowiejski i nowowiejski, krowoderski, wrocławski, do Toń, prądnicki, rakowicki, mogilski i grzegórzecki — należy odpowiednio rozszerzyć; zdaje się bowiem, że one w przyszłości połączą aleę obwodową z parkami dzielnicowemi, już istniejącemi: parkiem Jordana i Krakowskim — oraz z parkami nowemi, które należy założyć w stronie północnej w miejscu bastyonu nr. 2 w Krowodrzy i w stronie wschodniej w dolinę Olszy pomiędzy traktem rakowickim i mogilskim“.

W dyskusyi zabrał najpierw głos p. Karczmarski, który podniósł, że Towarzystwo techniczne będzie mogło tylko wtedy wpłynąć na tok obrad Rady miejskiej w sprawie planu regulacyjnego Wielkiego Krakowa, jeżeli sekcya ekonomiczna Rady miejskiej wybierze dla tej sprawy specyalny komitet, do którego byliby także delegowani członkowie Towarzystwa technicznego. Dalej zaznacza mowca, że przy projekcie utworzenia plantacyj należy się liczyć przedewszystkiem z finansami gminy, gdyż grunta są bardzo drogie. Szerokość plantacyj nie powinna być przypadkowa; drogę wewnętrzną należy poprowadzić obok ściśle już zabudowanych dzielnic miasta. Wreszcie wyraża mowca życzenie, aby park Jordana rozszerzyć możliwie ku miastu.

Prof. Rakowicz z Magdeburga wyraża osobiste zapatrywanie, że w opracowaniu dobrego planu regulacyjnego powinni pracować nietylko inżynierzy lub architekci, lecz także i finansiści, a nawet ekonomiści, a to ze względu na ważność sprawy. Przeniesienie formy dróg obwodowych w Poznaniu, Kolonii, lub też wiedeńskich ringów do Krakowa na grunta pofortyfikacyjne nie jest z wielu względów uzasadnione. W dalszym ciągu podaje prof. Rakowicz rozmaite sposoby rozwiązania kwestyi wprowadzania powietrza z zewnątrz do miasta, przyczem radzi zaprowadzić plantacye w formie zadrzewionych klinów, któreby się wrzynały w miasto w rozlicznych punktach i stanowiły najkrótsze połączenie dalszych dzielnic z centrum Krakowa.

Następnie po omówieniu wyników wystawy miast w Berlinie, gdzie przeprowadzał mowca ścisłe studya, podnosi, że linia obwodowa musi być przeprowadzona indywidualnie i artystycznie, przyczem trzeba uwzględniać także potrzeby szybkiej a dogodnej komunikacyi.

Z tych więc powodów nie może się mowca zgodzić na plan, opracowany przez komisyę.

Dalej zabierali głos pp. Odrzywolski, Vetulani, Meus i Łabaj, poczem r. Peroś w długim wywodzie wykazywał, że gmina nie jest w stanie przystąpić do założenia proponowanych przez komisyę plantacyj ze względu na wielkie koszta. Miasto będzie stę starać o przeprowadzenie odpowiedniej drogi obwodowej w ten sposób, aby to zadanie rozwiązać zgodnie z finansami z jednej, a dobrem i korzyścią dla mieszkańców z drugiej strony.

Po zgłoszeniu przez r. Perosia wniosku nagłego w sprawie ankiety kanałowej, którego treść podaliśmy, odroczono dalszą dyskusyę do następnego posiedzenia.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 25 stycznia.

HOTEL KRAKOWSKI: bar. R. Taube z Chicin (Król. Pol.), hr. A. Aleksandrowicz z żoną z Warszawy, R. v. Aurenius z Wyborga, br. L. Kettenburg z Berlina, F. Biddeford z Leeds (Anglia), X. J. Kośmiński z Wiednia, dr E. Schefer z żoną z Ukrainy, kap. L. de Straub z Bartkowa, A. Wereszczyńska z Humania, M. Szańkowski z Wierzbna (Król. Pol.), Z. Woliński ze Lwowa, S. Bojanowicz z Belgradu, E. Doboszyński z Sanoka, A. Chwalibóg z Bolęcina, M. Chmielewska, B. Woiniewicz z Ojcowa, J. Graff z Wiednia, X. B. Sewera z Tarnowa, S. Zadarnowski z żoną z Częstochowy, K. Biesiokierski z Zagnanka (Król. Pol.), W. Piotrowski z Odessy, X. F. Brodzicki z Sandomierza, D. Puterman z Pragi, P. Dorowska z Winnicy (Wołyń), M. Dąbik z Piasków (Król. Pol.), F. Pazdanowski z żoną i córką z Warszawy.

HOTEL NARODOWY, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje od 2 koron zwyż, salka na zebrania towarzyskie, korytarze ogrzane): Józef Latisk z Peterswaldu, Janowie Sobczyńscy z Wadowic, X. Stanisław Zawadzki z Częstochowy, inż. Ludwik Chałubiński z Zakopanego, Franciszkowie Pieńkowscy ze Lwowa, inż. Stanisław Nowak z Poznania, Moryc Gutter z Wiednia, X. Walenty Miłkowski z Odessy, Leon Jasiński z Dąbrowy Górniczej, Jerzy Stachowicz z Warszawy, X. Sawetyn Warszawski z Ciężkowic, Józefowie Bohdanowiczowie z rodziną z Wilna, Zofia Mączyńska z Jazłowca.

HOTEL SASKI: Skarzyński z Galicyi, bar. K. Latisch z Bułowic, L. Frisch, Aug. Hebenstreil z Wiednia, hr. Żółtowska z Strońska, M. Kolska z Poznania, Andrzej Rudno Rudziński z Osieka, hr. N. Potocki z Galicyi, A. Skórska z Żywca, M. Bogdański-Osmolski, T. Białkowski ze Lwowa, A. Wenzel z Berlina, A. Eber z Frankfurtu, hr. A. Potocki z Podola, S. Marienberg z Wiednia.

✝

Karol Zatorski

właściciel dóbr ziemskich Wąssów w Królestwie Polskiem

przeżywszy lat 75, po długich a dolegliwych cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 25 stycznia 1911 w Krakowie.

W ciężkim smutku pozostała rodzina zaprasza na wyprowadzenie zwłok, które odbędzie się w piątek dnia 27 b. m. o godzinie 3 po południu z domu żałoby l. 14 przy ulicy Karmelickiej, wprost na miejsce wiecznego spoczynku.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie w sobotę dnia 28 b. m. o godz pół do 10 rano w kościele OO. Reformatów.

Zakład pogrzebowy „Concordia“ Jana Wolnego w Krakowie, plac Szczepański 2.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 25 stycznia. Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 296·50. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 290·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 307·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 253·75. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 3-prc. 132·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 37·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 533·—. Clary 40 złr. m. k. 200·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 112·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 91·75. Pożyczka m. Lublany 20 złr. —·—. Palffy 40 złr. 255·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 58·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 57·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 66·—. Salma 40 złr. m. 255·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 258·25. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr 258·50. Tureckie oblig. prem. kolei prc. —·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 535·—.

Berlin, 25 stycznia. Austryackie banknoty 85·20. Spirytus —·—.

Paryż, 25 stycznia. Renta 3-prc. 97·35. Mąka 37·10.

Frankfurt, 25 stycznia. Austr. kred. 213·—. Koleje państwowe 157·75. Disconto 195·25. Laura —·—.

Usposobienie: stałe.

Wiedeń, 25 stycznia. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 676 25, węg. Zakł. kred. 867 25, Anglobanku 326 40, Unionbanku 636 75, Länderbanku 531 25, Bankverein 563 25, Bodencredit 13 42, Galic. Banku hipotecznego 680 —, Kolei państwowych 748 25, kolei południowej 115 75, kolei północnej 51 80, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 768 25, Rima Muranyi 669 —, Praskiego Tow. żelaznego 25 90, Fabryki broni 747 —, Akcye tureckie tyt. 378 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 782 —, Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 93 05, Austr. renta koron. 93 90, Węgier. renta koron. 91 80, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 65, 9% Listy Banku hip. 93 75, 4¼% Listy Banku hip. 99 35, 5% Listy Banku hip. 110 50, 4% Listy Banku kraj. 94 —, 4½% Listy Banku kraj. 99 50, 4% Gal. Obl. propin. 98 60, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 65, 4% Pożyczki m. Lwowa 92 65, Losy tureckie 259 —, Marki 117 38, Ruble 251 —, Rosyj. pożyczka 104 —, Akcye praskiego banku kredyt. — —, 4% pożyczka m. Krakowa 93 —, Galicyjski bank kredytowy ziemski 4½% 99 10.

Usposobienie: na przebiegu bez ochoty nieco lepsze.

Berlin, 25 stycznia. (Zamknięcie giełdy). Austr. kredyty 212·75; Austr. kolej państw. 157·62; Disconto 195·—; Tow. handlowe 172·—; Warszawsko-wiedeńskie —·—; Losy tureckie 181·50; włoskie —·—; Noty austr. 85·20; Wiedeń krótki —·—; Noty rosyjskie 216·35; Nowy Jork —·—; 4½ polsk. listy zastawne 96·20; Ameryk. noty 419·75; 3% pruskie konsole 85·—; Lombardy 21·25; Reichsbank 143·—; Packetfahrt —·—; Warszawa krótkie —·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski